

GŁOS GOSTYNIŃSKI.

Organ społeczno-gospodarczo-handlowy i literacki, tygodnik poświęcony
sprawom Gostynina i okolicy.

Przedpłata: kwartalnie 240 mk. miesięcznie 80 mk. num. pojed. 20 mk. Za przesył. poczt. miesięcz. 20 mk.	Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się. Listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Artykuły i korespondencje bezimiennie nie będą uwzględniane.	OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy jednorazowy na 1 str. i w tekście mk. 50 po tekście mk. 30
---	--	---

Redakcja otwarta od 2 do 4

Redaktor przyjmuje od 2 — po południu

Przed Zjazdem Genueńskim.

Europa żyje dziś pod znakiem przygotowań do Konferencji w Genui.

Wszystkie państwa europejskie czynią gorączkowe, zabiegi, celem najlepszego przygotowania się do występów w Genui, licząc na to, że lwia część swych bolączek będą mogły tam uleczyć.

Nie można jednakże powiedzieć, żeby organizowanie Zjazdu odbywało się składnie, bez tarć. Owszem, Konferencja ta napotyka na swej drodze poważne trudności.

Już przesunięcie terminu z 8 marca na 10 kwietnia dało do zrozumienia, że nie wszystko tam musi być w porządku. Spotkanie dwóch prezydentów ministrów w Baulogne: francuskiego, Poincarego, i angielskiego, Lloyd Georga, również osłabiło znaczenie Konferencji.

Największym jednak ciosem było dla niej nieprzyjęcie zaproszenia przez Stany Zjednoczone, tak że w prasie zaczęły ukazywać się pogłoski, dające wyraz zwątpieniu, czy Zjazd wogóle odbędzie się.

Stany Zjednoczone, finansowo najzasobniejsze, będące wierzycielem Europy, miały odegrać najważniejszą rolę, gdyż w odbudowie Europy stanowiłyby czynnik najbardziej ważki.

Pomimo tych niepowodzeń, główny ini-

ciator Zjazdu, p. Lloyd George, pozostał niezrażony i postawił sobie za punkt honoru, doprowadzić dzieło do końca.

To też poszczególne państwa nie przerywają swych przygotowań, obiecując sobie w każdym razie pewne korzyści.

Jakie są to korzyści, do których wzdychają wszystkie narody? Bardzo różnorodne i nieraz wprost sobie przeciwległe.

Więc Sowiety marzą o uznaniu ich rządu przez Państwa Zachodnie i pocichu planują atak agitacyjny na cały świat. Zdając sobie zaś sprawę, że w dużej mierze będzie chodziło o odbudowę ich kraju, na której Państwa Zachodnie mogą wiele zarobić, w naiwności swej uważają, że nastąpi rywalizacja między nimi o wpływ ekonomiczny, i udając osobę, która ma dużo do dania, starają się przypuszczalnie rywalizację tą pogłębić, kokietując naprzemian to Anglię to Francję.

Niemcy wykończają obszerne memorjały, mające przekonać świat o rzekomo faktycznej niemożliwości wypełnienia zobowiązań płatniczych, wypływających z Traktatu Wersalskiego. Niezależnie od tego, pragną zapewnić sobie odpowiednie miejsce w Konsorcjum odbudowy Rosji, które ma powstać na Konferencji Genueńskiej. Posiadając zaś

poparcie Anglii a częściowo i Ameryki, oddają się słodkim złudzeniom, że wszystko pójdzie po ich myśli.

Francja, zdaje się, przedsięwzięcie pewne kroki w celu wyemancypowania się z pod wpływów angiel. Umożliwia jej to posiadanie ważnych atutów w sprawie tureckiego rządu Angory, obchodzącej żywo Anglję, oraz przeforsowane przez nią dopuszczenie do obrad swych mniejszych sojuszników: Polski, Rumunji, Czechosłowacji i Jugosławji.

Anglję z Lloyd Georgem na czele dążyć będzie do obudzenia zagranicznych rynków zbytu dla towarów angielskich, co pozostaje w ścisłym związku z palącą sprawą bezrobocia w Anglii. Rezultat swych zabiegów widzi zapewne w urzeczywistnieniu projektu stworzenia Konsorcjum Międzynarodowego dla odbudowy Rosji.

Konsorcjum to będzie potrzebowało kolosalnych wkładów i dlatego też obecność Ameryki była bardzo ważna. Miała ona bowiem poważnie zaangażować się w tem przedsiębiorstwie. Chęć odmowne stanowisko jej poderwało znacznie widoki całej tej antreprzyzy.

I Polska nie pozostała beczynną w szeregu tych Państw. Fakt dopuszczenia do udziału w obradach Polski podziałał podniecająco na nasz Rząd, który energicznie zakrzętał się koło tej sprawy. I trzeba przyznać, bardzo zrećcznie wziął się do rzeczy.

Konferencja rzeczoznawców, jaka odbyła się niedawno w Belgradzie, uzgodniła poglądy Polski i Małej Ententy w sprawach, które będą poruszone w Genui. Fakt, że te 4 państwa wystąpią jako zwarty blok liczącej przeszło 70 milionów ludności, daje także gwarancję, że będą się z nimi liczyli. Z drugiej strony Rząd nasz postarał się o nawiązanie kontaktu z państwami wyzwolonemi z pod panowania rosyjskiego i zwołał Zjazd Państw Bałtyckich w Warszawie.

Uczestniczyły w nim: Polska, Finlandja, Estonja i Lotwa. Wynik okazał się zadowalniający. Między temi państwami doszło

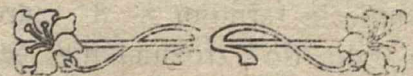
do porozumienia i podpisana została umowa polityczna w sprawie wspólnego postępowania w Genui.

Zabezpieczywszy się w ten sposób na oba fronty i mając za sobą poparcie Francji, Polska stanie w Genui bardziej wzmocnioną i można przypuszczać, że głos jej w takich sprawach, jak uznanie Traktatu Ryskiego przez Państwa Zachodnie, dopuszczenie do udziału w odbudowie Rosji, oraz uregulowanie ostateczne granic wschodnich, nie przebrzmi bez echa.

Z niecierpliwością oczekują wszyscy otwarcia obrad Genujskich. Mają one nadać inny kierunek polityce europejskiej i zdecydować, czy stosunki narodów świata, ułożą się pokojowo, czy też zaognią się i stworzą nowe konflikty.

Wobec różnorodności, w grę wchodzących, czynników trudno dziś stawiać jakiegokolwiek horoskopy, co do wyników tej konferencji. W każdym razie wstrzymanie się od uczestnictwa Ameryki, oraz zapowiedziana nieobecność premiera francuskiego Poincarego, nastraja raczej pesymistycznie i każe spodziewać się nikłych rezultatów.

T. G.



Słódko o idei sokolskiej, ruchu i wpływie jego na zdrowotność i charakter.

W najsluszniejszej walce kobiety o równe prawa do jej zwycięstwa największą przeszkodą jest słaby rozwój sił fizycznych, najlepszym tego dowodem są Finki, najsilniejsze dziś fizycznie - to też największe zdobyły prawa na każdym polu najliczniej są reprezentowane w parlamencie, trzeba zobaczyć by podziwiać jak sprawnie żeglują po morzu, przyjmują udział w rybołówstwie, pełnią straż nadzorczą na morzu,

a do tego są potrzebne: bardzo wyrobione mięśnie, a w zachwyty wprowadziłyby czytelnika nie tylko Finki ale Szwedki i Norwegczanki jak jeżdżą na nartach, jak swobodnie przeskakują z jednej góry na drugą po nad szaloną przepaścią, a oto co mówi wybitny pedagog francuski Pecaut z Fontenay aux Rose. „Wy, którzy chcecie mieć kobiety łagodne, zacznijcie od tego aby uczynić je silnymi, do ideału kobiety włączmy wraz z siłą rozum, w najszerszym tego słowa znaczeniu, który do niej przystaje równie dobrze jak do mężczyzny, zmysł praktyczny, który jej więcej potrzebny niż jemu, dobroć serca wraz z wdziękiem, która ujmuje, chwyta za serce, uspakaja, skromność t. j. powściągliwość, ale jeden rys powinien górować nad innymi to powagą moralną, poważny sposób pojmowania i prowadzenia życia.

Wychowanie fizyczne jest niezbędne; stanowi ono część wychowania ogólnego, jest ono nieodłącznym od wychowania moralnego i kształcenia umysłowego.

Nie polega ono na ubieganiu się za siłą atletyczną, ani też na zwalczaniu trudności niezwykłych i bezpodstawnie przypuszczalnych; wskazuje ono raczej człowiekowi, jak należy pozyskać jak największą ilość pracy przy jak najmniejszym zmęczeniu.

Wychowanie fizyczne jest doskonałe, jeżeli zostały przez nie osiągnięte cztery warunki: ćwiczenia—hygieniczny, estetyczny, moralny i ekonomiczny—odpowiadające czterem przymiotom: zdrowiu, piękności, zręczności i męstwu.

Wpływ higieniczny ćwiczenia zależy od ilości pracy, którą zużywa w danym czasie, czyli od zasobu i mocy energii.

Wpływ estetyczny zależy od rodzaju ćwiczenia i od jakości wysiłków mięśniowych, rozmieszczonych na rozmaite okolice ciała.

Wpływ ekonomiczny ćwiczenia zależy od dobrego przystosowania do zamierzonego celu, przez co osiągnąć można największą ilość korzyści z dopełnionej pracy.

d c. n.

O GROBY POLEGŁYCH.

Kilkoletnie zmagania się wojenne narodów Europy, pozostana na długo niezatarła w naszej pamięci, a pamięć tę nie tylko nam, ale i przyszłym pokoleniom przypominać będą te gęste mogiły poległych, które mi tak licznie usiana jest ziemia gostyńska, na której w roku 1914 szalała burza wojenna. Mogiły te zostały przez okupantów przeprowadzone do jakiegoś takiego porządku, wymagają częstej naprawy i opieki nad sobą.

Czy jest jaka komisja która by się opiekowała i dbała o porządek takowych bez względu na to, jakiej narodowości człowiek żołnierza ta mogiła pokrywa?

Bo o tem wiedzieć musimy, że z oparów tej krwi, która przelały miliony istot ludzkich, rozmaitej narodowości, wyłoniła się nasza niepodległość. To też za to powinniśmy dbać o pokój i szacunek dla tych żołnierzy chociaż należeni często do obcych, wrogich zaborców.

Kiedy pod tym względem nie będziemy mieli sobie nic do zarzucenia, to wtedy i nasz Rząd może się śmiało upomnieć o porządek grobów naszych rodaków—żołnierzy, których los zagnał na obczyznę i tam polegli, a mogiły które ich pokryły, są w zaniedbaniu, a nawet w pogardzie, a nie ma się komu o to upomnieć.

Z pomiędzy wielu cmentarzyków wojennych, urządzonych w powiecie Gostyńskim, są niektóre godne pożalowania, a szczególnie na uwagę zasługuje mogiła rosyjsko-niemiecka, położona w ogrodzie w Gostyninie, która jest pozostawiona bez żadnej opieki. Jak na to patrzą władze miejskie? W podobnym stanie znajduje się cmentarz położony w lesie pod Łackiem, którego całe urządzenie ręką swawolnego człowieka zburzyła, a takich cmentarzyków w naszych okolicach jest wiele, bo w samej gm. Rataje znajduje się kilkanaście i wszystkie wymagają naprawy i opieki nad sobą, bo inaczej to wszystkie w krótkim czasie ulegną zniszczeniu, do czego chyba nasze władze rządowe i samorządowe nie dopuszczają.

J. G.

Przegląd polityczny.

Minister skarbu, p. Michalski, przedstawił Sejmowi sprawozdanie z wydatków skarbu polskiego z lat 1919—1921 i budżet na 1922 rok. Wszystkim posłom rozdano księgi, zawierające szczegółowe dane cyfrowe, a minister wygłosił czterogodzinna mowę, w której zobrazował teraźniejsze położenie finansowe Polski i naszkicował perspektywy na przyszłość. Mowa ministra, jak zaznaczają pisma różnych obozów, przyjęta została przez Sejm przychylnie i z uznaniem, oceniając olbrzymią pracę ministra i jego pomocników nad zgromadzeniem i uporządkowaniem wszystkich danych z czasów, kiedy skarbowość u nas nie była uporządkowana. Dopiero plan p. Michalskiego daje możność zorientowania się w położeniu finansowym państwa.

Położenie to w sprawozdaniu p. Michalskiego jest pocieszające dla nas, gdyż jakkolwiek budżet tegoroczny przewiduje jeszcze 133 miljardy deficytu, większa część tej sumy przeznaczona jest na inwestycje państwowe i powinny być pokrywane przez pożyczki długoterminowe. Zresztą obecnie prawie niema państwa bez deficytu w ich budżetach. Największy niedobór wykazuje kolejnictwo, przeszło 60 miliardów. Zato wywóz zagraniczny wzmożł się znakomicie i dostarcza krajowi znaczną ilość walut zagranicznych. Dług wewnętrzny państwa wynosi 251 miliard, a w tem 221 miliard w P. K. K. P. i 30 miliardów różnych wewnętrznych pożyczek.

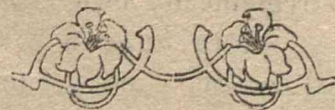
Dług zagraniczny wynosi 283 miliony dolarów, z czego Ameryce winniśmy 60, Francji 22, a resztę Włochom, Anglii i Holandji. Lecz i zagranica już widocznie zauważyła poprawę gospodarstwa państwowego Polski, gdyż w tych dniach P. K. K. P. dało się uzyskać w Anglii pożyczkę w ilości 4 milionów f. szt., co uczyni na naszą walutę około 70 milionów marek.

Prowadzą się obecnie układy z konsor-

cjum zagranicznych kapitalistów o wydzierżawienie dla eksploatacji puszczy Białowieskiej. Słusznie też pisma Warszawskie ostrzegają rząd, aby zarezerwował dla siebie obszary świerkowe, z których nasze papiernictwo czerpie potrzebny mu materiał, do wyrobu celulozy.

W dniu 28 b. m. odbyło się ostatnie posiedzenie konferencji sanitarnej, poczem po przemówieniu porzeczalnym przewodniczącego, p. ministra Chodźko, konferencja została zakończona. Wszyscy członkowie delegacji zostali zaproszeni na przyjęcie do Naczelnika Państwa, poczem rozjechali się. Wyniki obrad przekazane zostały do Rady Ligi Narodów, z prośbą o szybkie zarządzenia w celu zwalczania chorób zakaźnych jak na pograniczu tak i wewnątrz Rosji, tego źródła wszelkich epidemji. Minister spraw zagranicznych, p. Skirmunt, wyjechał do Paryża, skąd po kilku konferencjach z kierownikami rządu, udaje się do Londynu i Brukseli, a potem do Genewy, gdzie się spotka jeszcze z przedstawicielami Włoch.

Rozwinał on w ostatnich czasach intensywną działalność polityczną przez pośredniczenie pomiędzy grupami państw Małej Ententy i państw nadbałtyckich i pomiędzy temi grupami, a Wielką Ententą, przez co znacznie wzmocnił stanowisko Polski na terenie międzynarodowej polityki. Poseł polski w Łotwie, p. Jodko, zawiezie mu jeszcze rezultaty narad państw bałtyckich i Rosji, odbywających się obecnie w Rydze.



OD ADMINISTRACJI.

**Prosimy Sz. Czytelników o
wplacanie prenumeraty.**

Z Sejmiku Powiatowego

Dokończenie.

Następnie uchwalono pobrać podatek od patentów handlowych i przemysłowych w wysokości 100% za wyjątkiem Gostynina i Gębina, gdzie pobierają już władze samorządowe. Podatek ten dotyczy tylko wsi.

Statut przyjęto z poprawką p. Higersbergera, by Wydział Powiatowy zwrócił gminie 50% pobranego podatku.

Później uchwalono powołać instruktora do spraw pożarnictwa, który jednocześnie zajmowałby także stanowisko i w Płockim powiecie.

Następnie rozpatrywano sprawę budowy szpitala powiatowego w Gostyninie. W dyskusji przedstawiciele Gębina i okolicy byli za tem, by szpital powiatowy budowany był w Gębiniu, jako najlepszym punkcie dla całego powiatu. Wniosek ten jednakże upadł, uchwalono bowiem wybudować go w Gostyninie.

Dalej uchwalono, by członkowie Sejmiku i Wydziału Powiatowego pełnili swą służbę honorowo; gmina obowiązana jest dać tylko podwoje w celu wyjazdu na posiedzenie. Koszta podwojów ponosi Sejmik.

Uchwalono też podatek od wywozu drzewa opałowego i budowlanego, kupionego w lesie czy tartaku lub składzie: od kupki gałęzi 20 mk., od metra karpiny-50 mk., od metra szczapowego lub knypki-100 mk., od metra drzewa budulcowego-300 mk.

Następnie, przy omawianiu sprawy drogowej, niektórzy członkowie zwrócili uwagę inżynierowi drogowemu, że pieniądze, przewidziane w budżecie zeszłorocznym, nie zostały jeszcze wyrozchodowane, a drogi są w opłakanym stanie i zapytują, czemu należy przypisać tę bezczynność. W wyjaśnieniu swoim inżynier, p. Tomaszewski, składa winę na gminy, gdyż nie dostarczyły jeszcze przeszło 1000 metrów kamieni, a zarazem, że do tłuczenia zwiezionych już kamieni robotnicy nie bardzo się spieszą.

Przy omawianiu sprawy szkolnictwa przedstawiciel m. Gębina ostro krytykował stan

szkół w Gębiniu, przypisując winę nauczycielstwu. Inspektor szkolny, p. Benedykciński, w odpowiedzi na powyższe zarzuty zaakcentował, że jeżeli jest zły stan szkoły, czemu zaprzecza, to nie wina nauczyciela, tylko ich samych, gdyż nie dają tej szkole odpowiednich warunków: w 5 klasach uczy się 12 oddziałów. Inspektor szkolny w silnem, gorącym, a zarazem ujmującym przemówieniu scharakteryzował obraz życia nauczyciela na wsi. Zaznaczył, że nauczyciel czy nauczycielka, zamiast mieszkania, ma małą izdebkę, najczęściej daleko od szkoły, skutkiem czego marnieجانieraz bardzo dobre siły nauczycielskie. Dalej inspektor szkolny stwierdza, że bynajmniej nie toleruje próżniactwa w szkole, czego dowodem są uwalniania nieodpowiednich nauczycieli, nie pozwoli zaś, by społeczeństwo źle traktowało nauczycieli pracujących. Pan inspektor ubolewa, że społeczeństwo tak mało ceni oświatę, gdyż w uchwalanych budżetach na szkolnictwo przewiduje się tylko 1 do 2 procentów.

Następnie rozpatrywano wydatki projektowane w budżecie na 1922 r. w ogólnej sumie 102,200,564 mk.

Ważniejsze pozycje są:

Pobory urzęd. komun. i gmin.	13,290,600
Utrzymanie taboru	1,200,000
Utrzym. biur i wydatki biur.	494,000
Utrzymanie dróg	28,401,964
Popieranie rolnictwa	2,770,000
Zdrowotność i szpitalnictwo	10,051,158
Opieka społeczna	2,230,000
Szkolnictwo i oświata	1,726,000
Cele kulturalne	1,805,000
Utrzymanie policji (zwrot skarbowi państwa części kosztów)	9,974,235
Zwroty	2,400,000
Do dyspozycji Wydz. Powiat.	2,361,273
Budowa nowych dróg	400,000
Budowa szpitalów w Gostyninie	10,270,000
Wydatki jednorazowe	6,256,050

P. M.

Rozwiązanie szarady umieszczonej w № 12 „Głosu“

A-ME-RY-KA PÓL-NOC-NA

Dobre rozwiązanie nadesłali: p.p. A. Tekstor, H. R. z Warszawy, H. Bornstejnówna, Judkowski, Giedych, Kaplan, Froim Motyl, Irka Świdorska, Zofja Jurazanka, M. Lenartowiczówna, J. Stefańska, A. Berzanka L. Rasiewiczówna K. Wodzicka, J. Giedychówna, J. Stankowska z N. Zaborowa.

KRONIKA.

RABUNEK Z DEFLORACJA.

W Podgórzu, gm. Lucień niewykryci dotąd rabusie skradli 44 letniej Emmie Lazgoff 20 rb. w złocie, 5 rb. w srebrze, 13 rb. w banknotach, 10,000 mk. polskich i 100 mk. niemieckich. Dopuściwszy się na poszkodowanej defloracji, rabusie zbiegli. Policja jest już na tropie.

ZGUBIONE DOLARY.

Mieszkaniec Starej Jastrzębi, gm. Rataje, Brunon Michalski we wtorek dnia 28 marca, w drodze do Gostynina, zgubił 140 dolarów. Po godzinie drogi, zgubę swą zauważył, wrócił się i zapytał o nią idącą do miasta rodzinę Matuszewskich, którzy do znalezienia pieniędzy się nie przyznali. Natomiast policja, do której się poszkodowany zwrócił, w dochodzeniu ustaliła, że jeden z Matuszewskich pieniądze znalazł i uciekł z miasta. Po ujęciu go, pieniądze odebrano i zwrócono poszkodowanemu, a sprawę skierowano na drogę sądową.

Nadesłano nam list otwarty z prośbą o umieszczenie, który w imię bezstronności umieszczamy:

Do Redakcji „Głosu Gostynińskiego“ w Gostyninie

Dnia 15 b. m. Związek Ludowo-Narodowy zawiadomił afiszami, iż w sali Strażackiej p. Jaxa Chamiec wygłosi cykl wykładów patriotycznych. Pomiędzy innymi tematami zauważyć można było następujące: „My a żydzi“ (dalej było w afiszach papierem zalepione. . .), „Dlaczego dziś źle się dzieje w Polsce“ (o naszej polityce wewnętrznej w Polsce) i inne. . .

Jako obywatel Polski zainteresowałem się takimi, wielce ciekawymi prelekcjami i wykupiłem bilet na jeden z wspaniałych odczytów.

Przy wejściu na salę oświadczone mi, że wstęp na te odczyty dla Żydów jest wzbroniony.

Zwróciłem się zaraz do kasjera o wyjaśnienie tej sprawy.

Po porozumieniu się kasjera z odzwiercym, raczył. . . mi oddać pieniądze za wykupiony bilet.

Jeden z obecnych, poważny mieszkaniec m. Gostynina, zwrócił się także do prelegenta w tej kwestji; również i jemu ów. p. prelegent odrzekł, iż dla Żydów wejście wzbronione.

Zaznaczyć przytem należy, że zarówno tajne rzucanie oszczerstw, jak knowanie potwarzy na współobywateli Rzeczypospolitej Polskiej jest bardziej cynicznym, ohydniejszym i karygodniejszym, niż jawna kradzież.

Jakie wykłady p. Jax Chamiec wygłosił czy te były o charakterze „patriotycznym“ czy demagogicznym pozostawiam do uznania Sz. jego słuchaczom i czytelnikom „Głosu“.

Z poważaniem

Czytelnik „Głosu“ D. L.

Na nadchodzące Święta Wielkiejnocy

zaopatrzyłem sklep mój w wielki wybór wszelkiego rodzaju towarów.

PO CENACH KONKURENCYJNYCH POLECAM :

Mąkę najpiękniejszą na ciasta, drożdże, rodzynki, migdały, mak, wanilię, szafran, gwoździki, kwiat muszkatałowy, grzyby, makaron, kompoty, konserwy mięsne i rybne, pomidory pure, miód, owoce suszone, musztardę, czekoladę różnych firm, karmelki, pomarańcze, cytryny, cukier, kawę, herbatę, kakao, i wiele innych.

MARMOLADĘ OWOCOWĄ HURTOWO I DETALICZNIE.

J. KOŁAŃKIEWICZ

wł. fir. „BAZAR POLSKI“ Gostynin, ul. Kutnowska № 25.

SZARADA

Pierwsze-drugie—pogardliwe miano,
Które sprzętom domowym nadano.

Pierwsze-trzecie-czwarte—tak z obca zwa-
sztukę,

Dzięki której z łatwością szerzy świat
naukę.

Jesli *czwarte* *wspak-piąte* Cegielni Gosty-
nińskiej,

Bardzo wiele warta,

To dlatego, że na pracy wytwórczej o-
parta.

Całość wielu urzędnikom dopełniła trzo-
sa,

Lecz wielą, jak to mówią, „przeszła koło
nosa“.

Nowinki.

NIESŁYCHANY WYNALAZEK.

Jutro przybędzie do Gostynina sławny wynalazca aparatu, za pomocą którego można będzie przejechać naokoło świata przez 24 godziny; do Anglii i Francji przez 2 godziny, do Ameryki i Kanady przez 6 godzin, do Japonii przez 18 godzin. Wynalazek polega na

tem, że korzysta się z biegu ziemi. Wystarczy tylko wznieść się aparatem-aeroplanem w górę i poczekać, aż ziemia z potrzebnym miastem czy krajem obróci się i wtedy należy tylko spuścić się na ziemię. Pierwsza próba odbędzie się jutro o godz. 6 wieczorem.

BOUYDEAUX.

W dniu 1 b. m. tutejsze odnośne czynniki zostały zawiadomione przez Kons. St. Zj. Ameryki Płn., że w New - Yorku zmarł bezpotomnie milioner nazwiskiem Bouydeaux, który, powodując się uczuciem wdzięczności, cały swój, na naszą walutę miljardowy, majątek zapisał rodzinie również zmarłego przyjaciela swego Polaka. Zmarły, nie znając nazwisk spadkobiorców, w testamencie zaznaczył, że mieszkają oni w m. Gostyninie gub. warszawskiej lub okolicy. Załączył również fotografię wspomnianego przyjaciela. Kto rozpozna z fotografii swego krewnego i udowodni pokrewieństwo—będzie spadkobiorcą olbrzymiej fortuny. Informacji udziela i fotografię posiada sekwestr. miejski p. Jan Michalski, któremu powierzono załatwienie tej sprawy.

UWAGA!**UWAGA!****Kto chce kupić korzystnie i tanio:**

gospodarstwa od 4 do 5200 mórg z inwentarzem żywym i martwym, następnie: domy, wille z ogrodami, piekarnie, rzeźnictwa, restauracje, hotele, fabryki, młyny, tartaki, wiatraki, cegielnie, slusarnie, kuźnie, różne, sklepy do wydzierżawienia, oraz narzędzia rolnicze i wszelkie części do młynów — zechce łaskawe zgłoszenia nadsyłać pod adresem:

O. KUNKIEL

Bydgoszcz-Szwederowo, ul. Leszczyńskiego № 11, telefon 388

Magazyn galanteryjny

D. KLAJNBARTA

Gostynin, Rynek 23

Na sezon wiosenny i letni zaopatrzone zostały w artykuły mody i galanterję, a mianowicie: gwarantowane obuwie męskie, damskie i dziecięce, kapelusze, czapki, krawaty kołnierzyki, laski i t. d.

Ceny b. przystępne.

☛ Znaczki pocztowe po cenach nominalnych.

Dnia 17 marca r. b. zagubiono kartę zwolnienia wydaną przez 6 p. Legionów na imię mieszkańca m. Gostynina Matysa Jesiona rocznika 1898 r, portfel ozarny skórzany, ul. Poprzeczna № 13 dom Szrama.

Jan Lewandowski, rocznik 1895, zamieszkał w wsi Smoleta, w gm. Szczawin, zgubił tymcz. dowód jemob. wydany przez ofic. ewiden. w Gostyninie w marcu 1921 r

DENTYSTA**Józef Krygierman**

przyjmuje pacjentów codziennie w godz. 10 - 11 3 - 6

LEKARZ**Doktor Medyc. WITOLD JURAHA**

Gostynin, Rynek, 23

Przyjmuje chorych od 10—12 i 3—5.

Kupię KREDENS dębowy używany lecz w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny przyjmuje administracja „Głosu“.

Poszukujemy celem wypożyczenia na pół roku lub na czas dłuższy pół, jeden, dwa lub więcej MILJONÓW MAREK.

Większą sumę zabezpieczymy na hipotecę, na mniejsze damy solidne poręczenia.

Lokata pewna. Dyskrecja zapewniona. Stopa procentowa do umowy. Oferty w zamkniętych kopertach przyjmuje administracja.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Gostynin, ul. Kutnowska 23

dla depezb: Gostynin, „Głos“

Redaktor: **ALEKSANDER SMOLEŃSKI**Wydawca: **WŁ. KOZUCHOWSKI**